

Sygn. akt II KO 50/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. H. Z.**,
oskarżonej o czyn z art. 157 § 1 kk,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 30 czerwca 2021 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w W.
z dnia 17 maja 2021 r., sygn. akt VIII K [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 a *contrario* k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 maja 2021 r. Sąd Rejonowy w W., sygn. akt VIII K [...], wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie, w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu, sprawy M. H. Z., oskarżonej o czyn z art. 157 § 1 k.k.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że pokrzywdzona w przedmiotowej sprawie – K. C., jest pracownikiem sekretariatu III Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w W..

Jak argumentowano we wniosku zaistniała sytuacja, stwarzać może przekonanie o braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy przez sąd miejscowo właściwy, w sposób obiektywny. Pokrzywdzona K. C. jest bowiem nie tylko pracownikiem wskazanego wyżej Wydziału, lecz wcześniej pracowała w sekretariatach innych

wydziałów karnych tego Sądu. Znajomość zatem wszystkich sędziów karnych z sądu właściwego miejscowo, jak również niektórych sędziów pozostałych wydziałów, mogłaby stwarzać – zdaniem Sądu – w odczuciu społecznym wrażenie braku bezstronności każdego sędziego z Sądu Rejonowego w W., powodując w dalszej kolejności złożenie przez nich wniosków o wyłączenie od rozpoznania tej sprawy. Ponadto w uzasadnieniu postanowienia, zawierającego wniosek w trybie art. 37 k.p.k., zwrócono uwagę na to, że pokrzywdzona jako pracownik sądu zna także wielu innych pracowników tej instytucji odpowiedzialnych za protokołowanie przebiegu rozpraw i posiedzeń, czy obieg korespondencji w sądzie, co także mogłoby poddawać w wątpliwość rzetelność działania tej instytucji w związku z rozpoznawaniem sprawy, w której jest stroną. Co więcej zauważono wreszcie, że z analizy akt postępowania przygotowawczego, w której wniesiono akt oskarżenia przeciwko M. H. Z. wynika, iż pokrzywdzona miała powoływać się na rzekome wpływy wynikające z zatrudnienia w Sądzie Rejonowym w W.. W ocenie wnioskodawcy nie byłoby zatem wystraczające wyłączenie jedynie sędziów tego sądu, którzy mogliby złożyć wnioski w trybie art. 41 § 1 k.p.k., ale całego sądu, albowiem jedynie wówczas obiektywizm tego Sądu mógłby zostać zachowany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zawarty w treści postanowienia z dnia 17 maja 2021 r., sygn. akt VIII K [...], wniosek Sądu Rejonowego w W., nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało utrwalone stanowisko, zgodnie z którym instytucja uregulowana w art. 37 k.p.k. ma wyjątkowy charakter, a jego wykładnia winna być dokonywana restryktywnie. Nadużywanie zaś tego rozwiązania, wbrew jego *ratio legis*, może prowadzić do efektów całkowicie z nim sprzecznych i rzutować na powagę wymiaru sprawiedliwości (*vide* postanowienie z dnia 4 sierpnia 2000 r., II KO 156/00).

Wyłaniający się w realiach niniejszej sprawy fakt, że osobą, pokrzywdzoną, jest pracownik zatrudniony w sądzie - wnioskodawcy, nie stanowi podstawy do automatycznego uwzględnienia złożonego żądania. Nie można bowiem przyjąć, tak jak

chce tego sąd właściwy miejscowo, że kwestia ta będzie wpływać na obiektywizm i bezstronność wszystkich sędziów, którzy w tym Sądzie orzekają, w tym w szczególności sędziów wydziałów karnych, a nawet instytucji jako takiej, a to z uwagi na ewentualną znajomość pokrzywdzonej z innymi urzędnikami sądowymi odpowiedzialnymi za organizację pracy sądu, obsługę spraw. Do zagrożenia obiektywizmu sądu nie dochodzi każdorazowo wówczas, gdy strona - w tym przypadku pokrzywdzona - jest osobą znaną sądowi z kontaktów zawodowych (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2016 r., II KO 25/16).

Nie ulega również wątpliwości, że sądy znajdujące się w obszarze apelacji warszawskiej, z uwagi na zasięg terytorialny, są sądami charakteryzującymi się nie tylko największym odsetkiem rozpoznawanych spraw, ale także największą liczbą sędziów i asesorów sądowych orzekających w tych sprawach, jak również pracowników odpowiedzialnych za obsługę administracyjną tych instytucji, a przez to również związaną z tym rotacją osób zatrudnionych. Wobec powyższego trudno zakładać, że pokrzywdzona zna osobiście wszystkich, również tych od niedawna orzekających w tej instytucji, sędziów czy też asesorów sądowych, w tym z wydziałów karnych, zwłaszcza, że takie wydziały są w strukturze rzeczonego Sądu aż trzy.

W sytuacjach natomiast, w których faktycznie zaistnieją indywidualne względy, określone sędziowie mogą składać wnioski o wyłączenie ich od rozpoznania sprawy, w której pokrzywdzoną jest K. C., a to w trybie przywołanego w treści uzasadnienia postanowienia art. 42 § 1 i 2 k.p.k.

Niniejsza sprawa dotyczy przestępstwa pospolitego, dokonanego na gruncie prywatnym oraz nie mającego związku z działalnością sądu miejscowo właściwego i nie może takiego oglądu sprawy zmienić ujawniony w toku dochodzenia fakt powoływania się przez pokrzywdzoną na wpływy w tej instytucji.

Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Supozycje, że mogliby nie zachować obiektywizmu rozpatrując tego rodzaju sprawę stanowiłoby więc niczym nieuzasadnione podważanie ich autorytetu oraz cechującej ich – w co Sąd Najwyższy nie wątpi – bezstronności.

Mając powyższe na względzie należy stwierdzić, że obawa Sądu Rejonowy w W., odnosząca się do braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób

swobodny i obiektywny, ma charakter wyłącznie hipotetyczny, a nie realny. Sąd ten winien bowiem tak procedować, a następnie rozstrzygnąć w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonej albo jej braku, aby nie powstały wątpliwości, że wydane orzeczenie wolne jest od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów (*vide* postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 2011r., IIIKO 72/11; z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.